

Sygn. akt **II AKa 1/16**

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Lech Lewicki (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Jacek Michalski SA Beata Siewielec
Protokolant	Sekretarz sądowy Anna Kijak

przy udziale Lidii Sobestiańczuk – Jasim prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 r.

sprawy **A. K.** syna T. i I. z domu Z., urodzonego w dniu (...) w T.

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k., art. 158 § 1 k.k. i art. 193 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 7 października 2015 r., sygn. akt II K 75/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. na poczet orzeczonej wobec A. K. kary pozbawienia wolności zalicza okres jego tymczasowego aresztowania również od dnia 5 listopada 2015 roku do dnia 4 lutego 2016 roku;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. R. – Kancelaria Adwokacka w Z. kwotę 1230 (tysiąc dwieście trzydzieści) złotych wraz z podatkiem VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym oskarżonemu A. K.;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. C. kwotę 1230 (tysiąc dwieście trzydzieści) złotych wraz z podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za udzieloną z urzędu pomoc prawną oskarżycielce posiłkowej J. K.;

V. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych poniesionych w postępowaniu odwoławczym ustalając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

**A. K.** został oskarżony o to, że:

I. w nocy z 3 na 4 września 2013 r. w J., województwa (...), chcąc pozbawić życia S. K. zadał mu cios nożem, o długości ostrza około 19 centymetrów w okolice grzbietowej części ciała, w wyniku czego spowodował ranę kłutą penetrującą na głębokość ok. 11 cm z uszkodzeniem głównego naczynia krwionośnego, co skutkowało wykrwawieniem się i zgonem pokrzywdzonego,

to jest o czyn z art. 148 § 1 kk,

II. w nocy 2 września 2013 r. w J., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1) i ustaloną osobą wziął udział w pobiciu P. S. (2), w ten sposób, że uderzali pokrzywdzonego pięściami po twarzy, kopali po całym ciele powodując obrażenia ciała w postaci zasinienia oczodołu lewego, bolesność klatki piersiowej po stronie lewej, dużego obrzęku i rany wargi górnej po stronie lewej, złamania zdrowych zębów jedynki i dwójki górnej prawej oraz jedynki górnej lewej, skutkujące naruszeniem czynności narządu żucia i rozstrojem zdrowia wymienionego na okres przekraczający 7 dni oraz naraziły na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk,

to jest o czyn z art. 158 § 1 kk,

III. w nocy 2 września 2013 r. w J., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1) i ustaloną osobą wdarł się do domu Z. K.,

to jest o czyn z art. 193 kk,

V. w nocy z 3 na 4 września 2013 r. w J., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1), P. M., S. S. A. T. i E. T. wziął udział w pobiciu S. K., w ten sposób, że szarpał pokrzywdzonego za ubranie i uderzał po całym ciele, P. S. (1) uderzał go po głowie, P. M. i A. T. uderzali po głowie i plecach, S.S.i E. T., u której zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem były w znacznym stopniu ograniczone, biły pokrzywdzonego po całym ciele powodując u niego obrażenia w postaci ran i licznych podbiegnięć krwawych głowy, podbiegnięcia krwawego ramienia lewego oraz podbiegnięcia krwawego prawego jądra skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres nieprzekraczający 7 dni oraz naraziły na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub w art. 157 § 1 kk,

to jest o czyn z art. 158 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 7 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Zamościu uznał oskarżonego **A. K.** za winnego tego, że: w nocy z 3 na 4 września 2013 roku w J. województwa (...) działając wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1), P. M., S. S., A. T. i E. T. wziął udział w pobiciu S. K. w ten sposób, że szarpał pokrzywdzonego za ubranie i uderzał po całym ciele, P. S. (1) uderzał go po głowie, P. M. i A. T. uderzali po głowie i plecach, S.S.i E. T. biły pokrzywdzonego po całym ciele powodując u niego obrażenia w postaci ran i licznych podbiegnięć krwawych głowy, podbiegnięcia krwawego ramienia lewego oraz podbiegnięcia krwawego prawego jądra skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres nieprzekraczający 7 dni oraz naraziły na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub w art.

157 § 1 kk, a następnie chcąc pozbawić życia S. K. zadał mu jeden cios nożem o długości ostrza 18 cm w okolice grzbietową ciała, czym spowodował ranę kłutą penetrującą na głębokość 6-8 cm uszkadzając główne naczynie krwionośne, co skutkowało wykrwawieniem się i zgonem wymienionego,

to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk w zb. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 148 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk skazał na karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności,

na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od A. K. na rzecz J. K. kwotę 11 000 (jedenaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia,

nadto A. K. uznał za winnego popełnienia zarzuczonego mu w punkcie II (drugim) czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk przy czym ustalił, że pokrzywdzony P. S. (2) doznał również złamania zęba – górnej dwójki po stronie lewej i za ten czyn na podstawie art. 158 § 1 kk skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od A. K. na rzecz P. S. (2) kwotę 2 000 (dwa tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia;

oskarżonego A. K. uznał również za winnego popełnienia czynu zarzuczonego mu w punkcie III (trzecim) wyczerpującego dyspozycję art. 193 kk i za to na podstawie art. 193 kk skazał go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 85 § 1 i § 2 kk i art. 86 § 1 kk tak orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył A. K. 12 (dwanaście) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, to jest okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 2 września 2013 roku do dnia 3 września 2013 roku i od dnia 4 września 2013 roku do dnia 23 stycznia 2015 roku oraz od dnia 10 lutego 2015 roku do dnia 6 sierpnia 2015 roku, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca skazanego i wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę art. 4 kpk przez dokonanie oceny zachowania oskarżonego wyłącznie na podstawie dowodów osobowych obciążających, z jednoczesnym pominięciem dowodów dla oskarżonego korzystnych,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku polegający na uznaniu oskarżonego A. K. za winnego zabójstwa S. K., w sytuacji, gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala w przekonaniu obrony na przypisanie oskarżonemu zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonego w żadnej z jego ustawowych postaci,
3. rażąco surowość wymierzonej oskarżonemu kary jednostkowej 12 lat pozbawienia wolności jak i kary łącznej 12 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wniósł o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części przez wyeliminowanie z opisu czynu, przypisanego oskarżonemu zabójstwa dokonanego w zamiarze bezpośrednim i uznanie, że oskarżony biorąc udział w pobiciu S. K. w miejscu, czasie oraz w sposób opisany w punkcie V części dyspozytywnej wyroku i wykraczając poza granice działania wspólnego i w porozumieniu z pozostałymi współsprawcami pobicia, używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, nieumyślnie doprowadził do śmierci pokrzywdzonego, wyczerpując w ten sposób dyspozycję art. 159 kk w zb. z art. 158 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a w ślad za tym wymierzenie oskarżonemu za tak kwalifikowany czyn znacznie łagodniejszej kary jednostkowej jak i kary łącznej pozbawienia wolności na podstawie art. 158 § 3 kk,

ewentualnie

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i dlatego na uwzględnienie nie zasługuje.

Skarżący obrońca kwestionując orzeczenie wyraził pogląd, iż sąd okręgowy dochodząc do prawdziwych ustaleń faktycznych popełnił błąd w procedowaniu, poprzez naruszenie przepisu art. 4 kpk, który to błąd skutkował

możliwością przypisania oskarżonemu zabójstwa S. K., podczas gdy zebrane dowody pozwalają jedynie na przypisanie mu przestępstwa nieumyślnego określonego w przepisie art. 158 § 3 kk w zb. z art. 159 kk i art. 11 § 2 kk.

Taki pogląd jest nieuprawniony z wielu powodów.

I tak pamiętać należy o tym, że odpowiedzialność z art. 158 § 3 kk występuje niezależnie od tego, który z uczestników pobicia zadał cios skutkujący śmiercią pokrzywdzonego, o ile wszyscy uczestnicy pobicia ów skutek przewidywali lub mogli przewidzieć, a równocześnie nie mieli zamiaru spowodowania śmierci pokrzywdzonego. Istotą przestępstwa z art. 158 § 3 kk jest to, że skutek w postaci śmierci człowieka stanowi następstwo danego zdarzenia i nie zostało ustalone indywidualne sprawstwo owego skutku. Sąd Apelacyjny przytoczył przy tym wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11.04.2014 r. sygn. akt II AKa 80/14, który w pełni podziela, iż kwalifikacja z art. 158 § 3 kk ma zastosowanie do sprawcy biorącego udział w bójce lub pobiciu tylko wówczas, gdy nie można stwierdzić, że pomiędzy indywidualnym działaniem, a skutkiem przewidzianym w art. 158 § 3 kk zachodzi związek przyczynowy, bądź gdy w zachowaniu sprawcy nie było zamiaru spowodowania skutku określonego w art. 158 § 3 kk. W przypadku bowiem, gdy zamiar sprawcy biorącego udział w bójce lub pobiciu skierowany jest na spowodowanie śmierci, ma zastosowanie przepis art. 148 § 1 kk. W rozpoznawanej sprawie nie ulega przecież żadnej wątpliwości co do osoby, która w trakcie pobicia uderzyła nożem S. K., powodując jego śmierć. To oskarżony w trakcie zajścia na pewien krótki czas udał się do domu zabierając nóż, którym uderzył pokrzywdzonego. Ta kwestia nie jest i nie może być kontestowana. Jest tym sprawcą, który został indywidualnie oznaczony, a więc swoim działaniem spowodował skutek najdalej idący, a związek przyczynowy między takim zachowaniem, a skutkiem jest bezpośredni.

Kolejne zagadnienie do jakiego należy się odnieść to, czy:

- a) oskarżonemu towarzyszył zamiar, a jeśli tak to jakiego rodzaju,
- b) brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu zamiaru.

Przed odniesieniem się do tego zagadnienia nie można pominąć milczeniem, iż redakcja zarzutu – jego skuteczność opisanego w punkcie 2, została znacznie osłabiona, jako że zarzut opisany w punkcie 1 statuujący, iż sąd orzekający obraził przepis art. 4 kpk nie może być skutecznie podnoszony.

Sąd Najwyższy już wielokrotnie wypowiedział się, iż przepis art. 4 kpk nie może samodzielnie stanowić podstawy uchybienia, jako, że stanowi on jedynie ogólną dyrektywę dla orzekających sądów. Powinien zostać powiązany z innymi przepisami kpk, którym sąd ewentualnie uchybił w procesie dochodzenia do prawdziwych ustaleń faktycznych. Zagadnienie powyższe ma o tyle znaczenie, że w zdecydowanej większości wypadków sąd dopuszcza się błędów w ustaleniach faktycznych naruszając uprzednio przepisy prawa procesowego. Tylko w sporadycznych sytuacjach taka sytuacja nie występuje. Skarżący nie wskazał jakich uchybień w procedowaniu dopuścił się sąd a quo, co rzutuje na ocenę argumentacji autora apelacji.

Odnosząc się do zamiaru, czy też jego braku dotykamy sfery świadomości sprawcy. Wyznaczenie granicy pomiędzy zamiarem, a świadomą czy nieświadomą nieumyślnością nie należy do zagadnień prostych, aczkolwiek w niniejszej sprawie nie jest takie skomplikowane.

Skarżący obrońca prezentuje stanowisko, iż zachowaniu oskarżonego nie można przypisać jakiegokolwiek zamiaru (winy umyślnej), lecz jedynie rozpatrywać należałoby w kategoriach świadomej bądź nieświadomej nieumyślności.

Za przyjęciem takiego toku rozumowania – zdaniem obrońcy przemawiają:

- a) sprzeczne ustalenia sądu, co do „wyboru noża” z jednej strony, a z drugiej „wzięcie noża”,
- b) siła uderzenia nożem,
- c) umiejscowienie i sposób zadanego ciosu,

d) zachowanie oskarżonego po czynie.

Wszystkie podniesione argumenty nie są przekonujące i nie mogą zmienić oceny prawnej zachowania oskarżonego.

Pierwszy z przytoczonych argumentów w istocie nie ma żadnego znaczenia. Nawet gdyby przyjąć, iż oskarżony nie wybierał noża, lecz jedynie wziął nóż (s. 7 uzasadnienia), to nie przekreśla to ustaleń sądu co do zamiaru.

Nie ulega wątpliwości, iż zachowanie oskarżonego było celowe, którego istotną cechą jest ukierunkowany przebieg. Inaczej mówiąc czynność zaboru noża miała do czegoś doprowadzić, wygenerować sytuację zadaniową, co wyklucza świadomą lub nieświadomą nieumyślność.

Po drugie nie można zgodzić się z autorem apelacji, iż skoro oskarżony wbił nóż na głębokość 6-8 cm, przy długości ostrza 18 cm, to przemawia to za brakiem zamiaru w jakiegokolwiek jego postaci.

Doświadczenie życiowe wskazuje, że nie jest możliwe takie przestępcze zachowanie sprawcy, u którego nie stwierdzono mankamentów natury psychicznej i intelektualnych by był w stanie miarkować, dozować taki sposób działania by wykluczyć nastąpienie skutku najdalej idącego, już nie mówiąc o nieumyślnym zachowaniu.

Miejsce zadanego uderzenia na wysokości serca i sposób trzymania noża prowadzi do wniosku o braku przypadkowości zdarzenia – uderzenia.

W przedmiotowej sprawie, ustalone okoliczności czynu, przemawiają o istnieniu zamiaru, a więc świadomym dążeniu do zadania uderzenia nożem w celu osiągnięcia celu, który z punktu widzenia oskarżonego musiał prowadzić z mniejszym lub większym prawdopodobieństwem do śmierci pokrzywdzonego. Nie do przyjęcia jest teza skarżącego, że oskarżony nie chciał ani nie godził się na zaistnienie skutku najdalej idącego. W przedmiotowej sprawie stopień prawdopodobieństwa prognozowania wystąpienia śmierci pokrzywdzonego był nie tylko bardzo wysoki, a wręcz naturalną kolejną rzeczą. Tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, przy takim zachowaniu A. K., taki skutek nie wystąpiłby.

Jeśli skarżący obrońca wywodzi, że oskarżonemu przypisać można jedynie świadomą nieumyślność to musiałby wykazać po stronie oskarżonego, że zachowując się w przypisany mu sposób, przyjmuje on optymistyczne założenie, że dostrzeżona przez niego przyczynowa prawidłowość nie zaktualizuje się, a tym samym negujący skutek nie wystąpi.

Takie rozumowanie po stronie oskarżonego z przyczyn obiektywnych należało wykluczyć. Nie sposób bowiem założyć, iż uderzając nożem w plecy pokrzywdzonego na wysokości serca na głębokość 6-8 cm negatywne konsekwencje nie wystąpią. Takie postrzeganie rzeczywistości nie może charakteryzować osoby nie dotkniętej mankamentem natury psychicznej.

Sąd Okręgowy wyprowadził wniosek prawidłowy, iż A. K., działał z zamiarem bezpośrednim, a nie jedynie przypuszczał skutek najdalej idący i z tym się godził.

Ta granica podziału (zamiar bezpośredni, zamiar ewentualny) opierać się powinna na określeniu w konkretnej sprawie na stopniu prawdopodobieństwa wystąpienia negatywnego skutku. Jeżeli skutek jest tak wysoce prawdopodobny, że liczenie na to, że on nie wystąpi, jest zdawaniem na łut szczęścia, lub tzw. czysty przypadek, to sprowadza działanie z zamiarem bezpośrednim.

Poniżej tego progu należy uznać, że mamy do czynienia z zamiarem ewentualnym. Powyższe ustalenia znajdują potwierdzenie w zeznaniach policjanta przesłuchanego w toku przewodu sądowego (k. 1114 tom VI), który zeznał, że oskarżony A. K. krzychał „zabiję go”. E. T. wyjaśniając, rzeczywiście powiedział „co ja zrobiłem”, ale także przekazał, że wsadził S. nóż prosto w serce (k. 175 tom I). Wypowiedziane przez A. K. po zdarzeniu słowa, które cytuje skarżący obrońca pozwalają jedynie na konstatację, iż oskarżony po ochłonięciu zdał sobie sprawę z konsekwencji czynu.

Orzeczona kara pozbawienia wolności nie nosi cech rażącej niewspółmierności i z tego powodu modyfikacja wyroku w tym zakresie nie znajduje uzasadnienia. W żadnej mierze nie można prezentować skutecznie poglądu, iż nie czyni ona zadość wskazaniom zawartym w art. 53 § 1 kk. Orzeczenie w niższym wymiarze kary, powodowałoby, iż byłaby ona niesprawiedliwa, w społecznym odczuciu niezrozumiała.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela również w tym zakresie wywody Sądu I instancji zaprezentowane w uzasadnieniu orzeczenia.